

PROTOKÓŁ 0012.11.11.2017
z posiedzenia Komisji Edukacji i Polityki Społecznej
w dniu 20 września 2017 roku

Miejsce posiedzenia: sala 130A
Czas posiedzenia: 14.10 – 16.10

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z załączonymi listami obecności. W posiedzeniu nie uczestniczył Radny Tadeusz Gorgol – usprawiedliwione.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Realizacja, plany i działania prozdrowotne – program „Zdrowy Senior+”.
4. Sprawy bieżące:
 - Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2017 rok,
 - Projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodku wsparcia – schronisku, udzielającym schronienia osobom bezdomnym,
 - Projekt uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, na które przeznacza się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przewidziane dla Miasta Jastrzębie-Zdrój na rok 2017,
 - Pismo Pana H. Brandys w sprawie propozycji zajęć pozaszkolnych dla uczniów szkół podstawowych (od klasy 4) i średnich,
 - Pismo Dyrektora Wydziału Polityki Społecznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie utworzenia na terenie powiatu środowiskowego domu samopomocy,
 - Pismo Rady Rodziców ZS nr 8 i PP nr 10 w sprawie budowy boiska szkolnego,
 - Apel Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Handlowych,
 - Wniosek o zmianę imienia Szkoły Podstawowej nr 1.

5. Wolne głosy i wnioski.
6. Przyjęcie protokołów z dnia 14 czerwca oraz 29 sierpnia 2017 r.
7. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1

Otwarcia posiedzenia dokonała Przewodnicząca Komisji Edukacji i Polityki Społecznej - Anna Toborowicz. Przywitała przybyłych na posiedzenie członków Komisji oraz zaproszonych gości.

Ad.2

Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad został przyjęty głosami: **za – 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Ad. 3

Realizacja , plany i działania prozdrowotne – program „Zdrowy Senior+”.

Anna Toborowicz - Przewodnicząca Komisji Edukacji i Polityki Społecznej
Rozpoczynamy od tematu realizacja planów i działania prozdrowotne - program „Zdrowy Senior+”. Chciałbym się dowiedzieć, co jest zaplanowane, jakie działania z zakresu programu „Zdrowy Senior+”, ale nie tylko. Jakże inne realizuje się programy dotyczące zdrowia naszych mieszkańców obecnie i w przyszłości. Jakże działania są zaplanowane na 2018 rok? Jeśli są już jakieś propozycje to również proszę powiedzieć.

Janusz Buda - II Zastępca Prezydenta Miasta

Dziękuję pani Przewodnicząca, szanowni Państwo. Wszystkie programy, które prowadzimy odnośnie profilaktyki dla naszych mieszkańców muszą mieć przede wszystkim ocenę zgodności z Agencji Atom. Jest to związane z tym, żeby pewne działania, które prowadzimy, nie pokrywały się z działaniami NFZ.

Prezydent Janusz Buda wymienił programy w zakresie profilaktyki zdrowotnej dla mieszkańców miasta Jastrzębie-Zdrój na rok 2017.

Janusz Buda

Co do planów na przyszły rok, to będziemy się ubiegać o dofinansowanie z Narodowego Funduszu Zdrowia. Skierowaliśmy już wnioski do oceny. Udało nam się je złożyć chociaż był krótki okres, do końca sierpnia. Była taka procedura, że to co wcześniej wspominałem, że musieliśmy wcześniej uzyskać pozytywną ocenę z Agencji Atom, ocenę technologii zdrowotnych oraz od

Wojewody. Takie dokumenty o zgodności tych naszych działań otrzymaliśmy. Skierowaliśmy wniosek do NFZ-u. Pierwotnie ten program był wcześniej ogłaszany, że będzie jeszcze w tym roku, ale później była modyfikacja, że dokumenty są przyjmowane jeszcze w tym roku natomiast realizacja jest przewidziana na przyszły rok. To jest na tej zasadzie, że po otrzymaniu już tej zgody i podpisaniu umowy, my realizujemy program i później jest to refundowane do 40 % tej wartości ogólnej, a wynika to stąd, że te granice, które są tam przewidziane na dofinansowanie wynikały z wielkości podmiotów gminy czy miasta jakie ubiega się o wsparcie finansowe. Co do tego roku, to będziemy budowali nasz plan finansowy i zobaczymy na ile nam te nasze możliwości pozwolą. Wiemy o tym, że tych działań chcielibyśmy wszyscy zrobić więcej, ale musimy też po prostu patrzeć ile tych środków mamy, bo tych potrzeb tak naprawdę w tej sferze profilaktyki zdrowotnej i tych różnych potrzeb wspierania pomocy społecznej jest sporo. Mam nadzieję, że ten budżet plan będzie w miarę łaskawy i uda nam się tutaj wykroić jakąś większą część tych środków i pokryć tą profilaktykę. Oczywiście tego od razu nie dostrzeżemy, ale ta zmiana mentalności, zmiana stylu życia to również ma wpływ na zdrowie.

Anna Toborowicz

Jakie jest zainteresowanie mieszkańców mając tyle programów? Czy mogą korzystać? Czy rzeczywiście korzystają? Czy jest takie ogromne zainteresowanie? Czy trzeba ciągle namawiać i przypominać? Jak wygląda sytuacja na dzień dzisiejszy?

Jolanta Kluba - Kierownik referatu Wydziału Polityki Społecznej i Mieszkaniowej
Zgodnie z umową, która łączy nas z podmiotami wykonującymi te badania, mam obowiązek, a właściwie prawo dokonać takiej wizytacji i sprawdzić czy wszystkie warunki umowy są realizowane i takiej wizytacji dokonałam w sierpniu. Byłam we wszystkich tych podmiotach, które realizują zadania w ramach programu „Zdrowy Senior” i pod koniec sierpnia kiedy byłam na tej wizytacji wolne miejsca jeszcze na badania były w przypadku programu wykrywającego raka jelita grubego i czerniaka skóry. W przypadku wszystkich innych programów zapisy się już wyczerpały. Także zainteresowanie jest ogromne, wręcz przychodzą nasi mieszkańcy, prosząc o jakąś dodatkową pulę badań, to zwłaszcza dotyczy chorób układu krążenia, chodzi też o USG piersi, panie jeszcze chętnie skorzystałyby. Niestety tutaj limit jest ograniczony ze względu na ograniczone środki finansowe. Jeśli chodzi o grypę to jest przygotowany konkurs. Składanie ofert jest do 5 października. Zaraz będziemy zawierać umowę i planujemy, żeby wyłonić wykonawców w trzech, czterech punktach miasta, żeby dostępność dla seniorów była duża i żeby zdołali się jeszcze w tym okresie największych zachorowań zaszczepić. Planujemy w zależności od ceny zaproponowanej nam przez wykonawcę zaszczepić 1000 do 1500 osób.

Anna Toborowicz

Ja na przykład też zawsze korzystam, prywatnie płacę sobie szczepionkę, ale u mojego lekarza rodzinnego, a w tej chwili to będzie synchronizowane i będą wyznaczone punkty, także nie każdy rodzinny lekarz będzie mógł zlecić, tak to rozumiem.

Joanna Kluba

To jest tak, że niezależnie od miejsca złożenia deklaracji w tych podmiotach, które będą realizować po prostu tam osoba, która będzie chciała się zaszczepić tam przyjdzie. Może się okazać, że akurat pani lekarz rodzinny będzie realizował i się zgłosi. Już wstępnie rozmawiałam ze szpitalem, oni są zainteresowani, na pewno złożą nam ofertę. Oni są w takim miejscu dostępni, mają też pod jednym warunkiem, że muszą realizować umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej, bo tam są osoby uprawnione do wykonania szczepień. Tutaj pielęgniarki, które będą wykonywały te szczepienie muszą mieć specjalne uprawnienia. Także po stronie wykonawcy będzie zakup szczepionki. Zgodnie z rekomendacjami WHO musi być to szczepionka na sezon 2017/2018 czterowalentna. Szacujemy, że koszt zaszczepienia poprzedzony kwalifikacją lekarską będzie się kształtował między 45 a 50 złotych, tak przynajmniej przedstawia się dokonane przez nas rozeznanie rynku.

Anna Toborowicz

Dobrze, a pani Naczelnik czy panie Prezydencie, a co ze szkołami? Czy dalej będziemy kontynuować programy dotyczące wad postawy oraz otyłości dzieci. Dzisiaj słuchając programu w radiu NIK alarmuje, jest coraz więcej dzieci otyłych. 30 % dzieci szkolnych jest otyłych, więc bardzo dobrze gdyby był kontynuowany znowu cały rok. Na wiosnę analizowaliśmy program dotyczących wad postawy i otyłości, mam nawet tutaj materiały, czyli będzie kontynuacja jeszcze dalej?

Janusz Buda

Tak, jest to realizowane. Faktycznie jest też potrzeba takiego edukowania i rodziców. My pokazujemy, że coś trzeba z tym robić, a tak naprawdę po stronie rodziców taka systematyczność tego zależy.

Anna Hetman - Prezydent Miasta

Wszystkie działania muszą być szerokie, bo jak wiemy już od jakiegoś czasu nie ma w szkołach tak zwanej tej niezdrowej żywności, a mimo tego problem jest. Takimi początkowymi działaniami nie osiągniemy efektu, to muszą być szeroko zakrojone działania również praca z rodzicami.

Anna Toborowicz

Powiedzmy sobie szczerze te nawyki żywieniowe kształtują się od początku w domu. Co mama gotuje, co mama daje dziecku jeść i rzeczywiście jest to ogromna potrzeba edukowania rodziców, szkoły.

Jolanta Kluba

Jeśli mogę dodać, to w tej chwili już mamy wyłonionych realizatorów tych programów czyli wad postawy i otyłości. Realizatorem będzie Wojewódzki Szpital Rehabilitacyjny. W tym roku rozszerzyliśmy działania tego Szpitala nie tylko o wykrycie tych wad i ukierunkowanie sportowe, ale również będą przeprowadzane w placówkach oświatowych, w siedzibie Szpitala takie warsztaty, dla rodziców, dla dzieci, dla nauczycieli. W każdej szkole obligatoryjnie będą takie zajęcia przeprowadzane. Szkoły również będą miały możliwość pójścia do placówki, czyli do Szpitala. Będą tam mogły uczestniczyć w zajęciach ruchowych takich przynajmniej demonstracyjnych, albo same też uczestniczyć, te dzieci, żeby wiedziały jakie podejmować ewentualnie samodzielnie ćwiczenia w domu.

Oprócz tego będą też warsztaty dotyczące zdrowego odżywiania w którym uczestniczyć będą również rodzice i dzieci.

Anna Toborowicz

To jest cenne, rzeczywiście bardzo dobrze, że obejmujecie również nie tylko grupę najstarszych, czy w średnim wieku mieszkańców, ale również dzieci. I jak tutaj słyszę będą również prowadzone warsztaty, także będzie wielość tych działań prowadzona na terenie miasta i między innymi w placówkach oświatowych, więc dziękuję wam bardzo za troskę o społeczeństwo naszego miasta, jeśli chodzi o zdrowie.

Jolanta Kluba

Jeśli chodzi o próchnicę, to jest też wyłoniony realizator. Będzie w tym roku realizować NZOZ STOMED, siedzibę ma w pawilonie przy Katowickiej. Już w tej chwili poszły pisma do szkół i listy do rodziców podpisane przez panią Prezydent, także szkoły będą wiedzieć w jaki sposób mogą, to znaczy prosimy o uczestnictwo by jak najbardziej pomóc wykonawcy, bo jest bardzo dużo dzieci do przebadania w tym roku. W klasach trzecich, a tym programem obejmujemy klasy trzecie, jest w tej chwili 1255 dzieci także jest naprawdę co robić, bo oprócz tych przeglądów później dzieci przychodzą do gabinetów na uzupełnienie lub lakowanie zębów szóstych, stałych, więc pani doktor musi się naprawdę sprężyć, żeby zakończyć do końca listopada, ponieważ jest to program dofinansowany z Narodowego Funduszu i my mamy obowiązek do 08 grudnia złożyć wniosek o te środki.

Anna Toborowicz

Jak ja jeszcze pracowałam jako młoda nauczycielka, zaczynałam pracę w Mszanie, a potem przeszłam do Bzia, to w szkole był lekarz, który miał trzy razy w tygodniu takie dyżury. Było mierzenie, warzenie, itd. Kiedyś jeszcze wcześniej był dentysta. Ciągłe mówi się nawet w telewizji, że należy do tego wrócić. Jakie jest proszę Państwa rozeznanie? Oczekiwania są, prawda? Wy jako fachowcy jak na to się zapatrujecie. Czy to wróci, czy to będzie lepszy sposób?

Janusz Buda

Tylko jedną rzecz pani Przewodnicząca trzeba rozważyć, że tych lekarzy nam niestety brakuje, a po drugie kwestia wyposażenia, czy my będziemy w szkole wyposażali, czy może gabinety będą w tych zakładach uzupełnione, żeby była dostępność. Możemy mówić, że w szkole będzie, ale się okaże, że na tej samej zasadzie, jak teraz NFZ działa. I tak każdy do tego dopłaca.

Jolanta Kluba

Wiem, że Minister Zdrowia opracowuje jakieś zasady dotyczące powrotu tej opieki stomatologicznej. Jest nawet taki projekt, jeśli szkoła nie dysponuje gabinetem, to w małych miejscowościach mają być Dentobusy. Na ile się to uda zobaczymy, ponieważ NZOZ, który wyłoniony został w drodze konkursu to jest jedyny w mieście, który podpisał kontrakt i teraz było już kontraktowanie, kontrakt na stomatologię dziecięcą. Dentyści nie są zainteresowani świadczeniem takich usług. Tutaj też mamy taką niszę jeżeli chodzi o tą stomatologię dla osób niepełnosprawnych, też nie mamy, a to też jest ogromna potrzeba. Dentyści rezygnują w ogóle z kontraktów z Narodowym Funduszem, bo po prostu dla nich

jest to nieopłacalne. Także coraz więcej likwidują, nie podpisują z pełną świadomością tych kontraktów, tylko działają prywatnie i tak mają pacjentów.

Ad. 4

Sprawy bieżące:

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój.

Wyjaśnień do przedstawionego projektu uchwały udzielił Skarbnik Miasta – Dariusz Holesz.

Anna Toborowicz

Przepraszam bardzo, mogę od razu zapytać a jeśli ulica Rekreacyjna nie będzie wykonywana, bo np. nie chcą sobie mieszkańcy, żeby była na ich terenie droga utwardzona to co z ulicą Sportową. Czy planujecie poszerzenie tej ulicy?

Anna Hetman

Była rozważana taka możliwość. Na chwilę obecną nie została podjęta ostateczna decyzja, tylko dlatego, że tam jest problem z poszerzeniem drogi, czy tych mijanek. One muszą być w określonych miejscach i jeśli na przykład tam jest wzniesienie w którymś momencie to na dole w określonym miejscu musi być ta mijanka i u góry w określonym miejscu. Okazuje się, że tam są tak wysokie skarpy, że trudno jest na razie w ogóle o tym mówić. Rozważamy jakieś inne możliwości na razie jeszcze nie została podjęta ostateczna decyzja.

Anna Toborowicz

Ciągle mieszkańcy tej ulicy pytają, skoro nie daliście pieniędzy na drogę Rekreacyjną, to przerzućcie nam na ulicę Sportową.

Anna Hetman

Tak, to się wydaje proste, bo każdy myśli, że to można w dowolnym miejscu ustawić. Tak jak w innych przypadkach też w teorii jest proste w realizacji troszeczkę trudniejsze. Musimy rozważyć i wskazać konkretne miejsce, wówczas zapytać mieszkańców, żeby nie było tak jak przy Rekreacyjnej, że część z nich tym, którym zabieramy jakiś duży teren to, żeby nie protestowali. To musi być przygotowane.

Elżbieta Siwiec - Radna RM

Ale tak droga służy wszystkim mieszkańcom miasta, to musieliby się wypowiedzieć wszyscy mieszkańcy, bo każdy tam jeździ, być może nie tak często jak ci, którzy tam mieszkają.

Anna Hetman

Ale im się teren zabiera, o to chodzi.

Anna Toborowicz

Nie chcą wyrazić zgody i nie chcą, żeby droga prowadziła na ulicę Niepodległości, była drogą przelotową i dlatego. Byliśmy na wizji lokalnej z Państwem. Byli

mieszkańcy i kategorycznie postanowili, że nie chcą, żeby droga była poszerzona, oświetlona. I były spotkania również u pani Prezydent i zdecydowali się, że nie. Jest to też nieprzyjemna sytuacja życiowa. Ja jestem ciągle „atakowana”, pytano - Jak tam ludzie nie chcą drogi są pieniądze, to mają przeznaczyć na ulice Sportową. Gdzie jestem to pytają, jestem na dyżurze pytają, na zebraniu pytają.

Dariusz Holesz - Skarbnik Miasta

Tylko niestety tak to w budżecie nie działa, bo trzeba wykonać projekt.

Janusz Buda

My wykonamy płatności, ale nic z tego nie wynika.

Dalszego uzasadnienie do projektu uchwały przedstawił Skarbnik Miasta Dariusz Holesz.

Tadeusz Markiewicz – Radny RM

Mogę zapytać o Chlebową? Kilka ładnych lat temu poszerzano ulicę Chlebową i zabrano część ogrodu działkowego. I na ówczesne czasy mówiono, że na tym miejscu, na tym poboczu, które zostanie, będzie urządzone miejsce parkingowe. Akurat przy ROD Radość nie ma właściwie ani jednego miejsca parkingowego. Oni stoją na poboczu i na prywatnym gruncie, który w tej chwili nie jest użytkowany. I powiem tak jak ta droga była, stara droga poprzedniej klasy to mieli więcej miejsca na parkowanie jak obecnie. Z jakiej przyczyny to się stało? Na długości akurat ogrodów działkowych wykonano otwarty rów częściowo z ulicy Chlebowej. Miejskami odwodniono w taki sposób, że zarurowano to, jest to pobocze zarurowane na odległości ogrodu działkowego, co miejsca zostało zabrane, właściwie zabrane miejsce z ogrodu działkowego to jest około w 1/4 do 1/5 wykorzystane na jezdnię, jezdnię nie mówię pas drogowy, bo przy drogach jest pas rozgraniczający z rowem, poboczem i innym. W pewnym czasie mówiono, że to jest zaprojektowane, środki unijne, nie można tego zrobić, że 5 lat. Wydaje mi się, że 5 lat już upłynęło i nie byłoby nic na przeszkodzie gdyby pewien odcinek, bo jest jeden wjazd, można było założyć rury, albo coś takiego i to miejsce znalazłoby się tym ludziom. Bowiem oni czekali z tego powodu, że to były środki unijne, nie było można tego zrobić, potem, że 5 lat nie można przebudować, bo trwałość projektu. Ja bym bardzo prosił o przyjrzenie się tej sytuacji i w miarę możliwości próbę rozwiązania. Ja już nie powołuję się na Ustawę o prawie działkowym, która mówi co gmina powinna robić, bo powinna to nie znaczy, że akurat dziś, może za 100 lat zrobić. Ja bardzo prosiłbym, żeby tą sprawą się zainteresować i przyjrzeć się czy w któryś tam przebudowach jednak choć po części tym mieszkańcom umożliwić parkowanie. Ja pamiętam jak było podpisywane porozumienie o ile pamiętam to nawet w rozmowach było, ja uczestniczyłem wtedy, że będą mieli wykonane miejsce parkingowe. Wtedy stali na poboczach, na terenie gminnym kawałek na terenie ogrodu działkowego, bo teren ogrodu działkowego, był poza siatką. Dziś po zrobieniu tej drogi, na razie nie jest tam ogromny ruch jeszcze, ale kiedyś w przyszłości jak uruchomimy tereny po kopalni Moszczenica, dojazd do Wyzwolenia i z Wyzwolenia się uruchomi to nie będzie fizycznej możliwości postawienia tam. Myślę, że bez wizyty kogoś z Wydziału Infrastruktury nie obędzie się. Wydaje mi się, że należałoby tam jednak pojechać i przyjrzeć się i wziąć pod uwagę. Nie oczekuję w tej chwili odpowiedzi, bo jest niemożliwe jej udzielić, ale myślę, że poproszę państwa Prezydentów, że jednak kiedyś pojedziemy z merytorycznym pracownikiem fizycznie, namacalnie zobaczyć.

Pan Skarbnik - Dariusz Holesz poinformował o kolejnej zmianie przesunięć środków ulicy Wodeckiego 580 000 z tego roku na rok następny 2018.

Anna Toborowicz

Z jakiego powodu się nie udało, czy inwestor za wysoką kwotę podał?

Janusz Buda

To ze względu na to, że takie są ceny.

Anna Hetman

Ceny teraz są zastraszające. 100 % wyższe w niektórych przypadkach, niestety jest odwrotna sytuacja niż w minionym roku, gdzie mogliśmy zaoszczędzić, teraz do każdej niemal inwestycji dokładamy. Czyli to co było planowane, że coś dodatkowo zrobimy wszystko poszło w zapomnienie, bo naprawdę musimy po trzykrotnie ogłaszać w niektórych przypadkach przetarg. W związku z czym terminy nam się przesuwają i środki dodatkowe są potrzebne, chociaż przy tym kolejnym, trzecim np. przetargu ceny są nieco niższe niż przy pierwszym, ale mimo wszystko wyższe niż mamy zabezpieczone środki.

Anna Toborowicz

Jest ogromna potrzeba wybudowania parkingu przy ośrodku zdrowia. Niestety musimy parkować przy Biedronce, dobrze, że jest ta Biedronka, dobrze, że jest parking, bo kiedy nie było Biedronki, to był horror zaparkować obok ośrodka zdrowia.

Dariusz Holesz

Pytanie czy jak tam będzie parking, czy ten parking będzie wolny, czy tam górnicy go nie zajmą.

Anna Toborowicz

Ja już nie wiem, ale musi być. To już tak robić, aby były dostępny.

Dariusz Holesz

Chyba, że będzie płatny, to już jest jakieś rozwiązanie.

Anna Toborowicz

Jakieś rozwiązanie trzeba do tego zastosować. Jest naprawdę ogromna potrzeba.

Janusz Buda

Tak. Mamy zaprojektowane wszystko, tylko niestety wykonawcy.

Dariusz Holesz

Jak mamy kosztorys, to 30 % takiej inwestycji wychodzi poniżej kosztorysu. To w tym roku 30 % wychodzi powyżej kosztorysu.

Tadeusz Markiewicz

To jest z prostej przyczyny, wzrosły ceny materiałów, wzrosły najniższe płace, inne rzeczy i ma to przełożenie i na wykonawcę i na materiał.

Pan Skarbnik - Dariusz Holesz poinformował o kolejnej zmianie, która dotyczy połączenia dwóch zadań poprzez likwidację zadania „Zestaw mebli miejskich” i

przesunięcie środków w wysokości 150 000 złotych na rok następny do zadania „Rewitalizacji i przebudowa alei Piłsudskiego”.

Elżbieta Siwiec

Czemu rezygnujemy z tych mebli miejskich?

Dariusz Holesz

Nie rezygnujemy.

Anna Hetman

Kończymy jedno zadanie, ponieważ przy projektowaniu alei są uwzględnione te meble właśnie.

Pan Skarbnik - Dariusz Holesz poinformował o kolejnej zmianie, która dotyczy likwidacji zadania i zmiany nazwy zadania „Adaptacja budynku przy ulicy Zdrojowej 5”. Tworzy się nową nazwę zadania „Adaptacja budynku przy ulicy Wielkopolskiej na potrzebę jednostek miejskich”.

Bernadeta Magiera - Radna RM

Co to ma być i dlaczego zrezygnowano z ulicy Zdrojowej?

Dariusz Holesz

Tam miał być CUW.

Bernadeta Magiera

Czyli nie będzie tam CUW-u tylko ?

Janusz Buda

Szukamy innego sposobu. Tam miała być Prokuratura, ale wycofała się.

Anna Hetman

Z prokuraturą były już dość zaawansowane rozmowy i prawie było pewne, że ta bliskość sądów wszystkim się podobała. Niestety na najwyższym poziomie czyli w Warszawie zadecydowano. Dlatego też nam inwestor uciekł, bo była zainteresowana jednostka, która chciała to zagospodarować.

Bernadeta Magiera

Czyli teraz to będzie stało dalej?

Anna Hetman

Nie, szukamy cały czas i jest zainteresowana z kolei osoba prawna, która chce to na cele zdrowotne tak szeroko rozumiane, czyli profilaktyka i leczenie psychiatryczne, więc to też może być dobre rozwiązanie, bo akurat tego nam brakuje. Ja już mówiłam myślimy o budynku przy ulicy Wielkopolskiej, tam gdzie jest Zespół Szkół Handlowych.

Anna Toborowicz

Dobrze, a dzisiaj mamy apel Dyrekcji nauczycieli Zespołu Szkół Handlowych odnośnie tego, że szkoła ma być szkołą, dalej ma funkcjonować. Później zapoznamy się z tym apel.

Anna Hetman

Na razie nikt tej szkoły nie likwiduje. Wiemy, że od kilku lat, nabór do Zespołu Szkół Handlowych był bardzo słaby. I często było, że tak powiem naciągane to wszystko, klasy były łączone, były małe, mówię o ponadgimnazjalnych klasach. Natomiast faktem jest, że tam gimnazjum już nie będzie. Teraz jeszcze mamy dwa roczniki, czyli drugą i третią klasę, a w przyszłym roku będzie tylko trzecia klasa, więc ta szkoła i tak nie będzie dopełniona. W tym roku również nie było naboru do szkoły średniej, więc szkoła jest malutka kompletnie nierentowna jeżeli chodzi o stary budynek i nawet jeśli tam będzie Zespół Szkół Handlowych to musimy tam coś umieścić.

Anna Toborowicz

Nad tym będziemy się później zastanawiać jak zapoznamy się z apelem Dyrekcji nauczycieli z tej szkoły.

Pan Skarbnik - Dariusz Holesz poinformował o dotacja dla gminy Szubin.

Dariusz Holesz

To jest jedna z gmin, która była poszkodowana w wyniku huraganów, które tam nastąpiły. Dotacja celowa, która w tym roku powinna być wykorzystana . Dotacja musi być rozliczona.

Tadeusz Markiewicz

Na drugi rok ją dać.

Dariusz Holesz

Nie ma takiej możliwości trzeba by na nowo podjąć. Jest to jedna z tych gmin, która nie była w telewizji, radiu i prasie eksponowana. Z tego co wiemy większość tych gmin, które były wymieniane w mediach dostały więcej niż te, a straty miały mniejsze.

Pan Skarbnik poinformował również o dotacji dla Niepublicznej Poradni Logopedycznej w Jastrzębiu-Zdroju.

Anna Hetman

Dofinansowanie wynika z ustawy, tak jak każda niepubliczna szkoła również dostaje.

Bernadeta Magiera

Ależ oczywiście, to jest potrzebne, dlaczego nie, nie mam żadnych wątpliwości.

Dariusz Holesz

Tylko, że na poprzedniej Komisji było dużo pytań dlaczego musimy płacić dotację. Takie jest prawo w tym przypadku duże pieniądze, tak.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko przyjęło głosami: za – 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2017 rok.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko przyjęto głosami: za -4 , przeciw - 0, wstrzymujących się - 0.

- Projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodku wsparcia – schronisku, udzielającym schronienia osobom bezdomnym.

Wyjaśnień do przedstawionego projektu uchwały udzieliła Zastępca Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Jastrzębiu-Zdroju pani Teresa Bac. Pani Dyrektor poinformowała, że uchwała dotyczy osób, które korzystają z usług schroniska, a mają swoje własne środki utrzymania większe niż kryteria, które kwalifikują do pomocy społecznej. W przypadku osób samotnych jest to 634 złote, w przypadku rodziny 514 złotych, netto. Jeżeli osoba samotna posiada dochód w przedziale 670 – 720 zapłaci - 232 złote, natomiast jeżeli osoba samotna posiada dochód w wysokości do 770 złotych zapłaci kwotę - 310 złotych, mając przy tym zabezpieczone dach i pełne utrzymanie czyli trzy posiłki dziennie w tym jeden gorący posiłek. W przypadku rodziny trzyosobowej - matki i dwójki dzieci, kiedy ta odpłatność jest dość wysoka, za te trzy osoby miesięcznie Ośrodek zapłaci, nie mając tej uchwały o odpłatności 2 480 złotych, to ta rodzina w przypadku dochodu do 720 złotych na osobę zapłaci 744. W przypadku rodziny zasiłek 500+ nie wlicza się do dochodu, nie wlicza również do żadnych świadczeń z pomocy społecznej. Pani Dyrektor poinformowała również, że w tej chwili w schroniskach jest 12 mężczyzn, 7 kobiet i 1 dziecko. Dzienny koszty utrzymania mężczyzny to 25 złotych, kobiety 32, a dziecka 24 złotych.

Elżbieta Siwiec

Pani Dyrektor, ja chciałam tylko zapytać dlaczego jest taka różnica w utrzymaniu mężczyzny 25, a kobiety 32?

Teresa Bac

Co roku robimy rozeznanie zgodnie z Ustawą o zamówieniach publicznych i takie są propozycje, które są składane do nas jako oferty. Taka jest różnica, myślę, że to może wynika z tego, nie wiem z większego zużycia wody. To jest moje domniemanie.

Bernadeta Magiera

Ale to jest inny ośrodek? W innym są kobiety?

Teresa Bac

Tak, w innym są kobiety, w innych są mężczyźni, zależy może też od wielkości ośrodka i od kosztów jakie są. Dziecko jest to kwota 24 złote, więc dziecko jest objęte najniższą kwotą.

Bernadeta Magiera

Ale w porównaniu z więźniami to i tak jest bardzo mało.

Teresa Bac

Wczoraj była pani na kontroli w schronisku w Wodzisławiu. Powiedziała, że mają się bardzo dobrze to może niewłaściwe określenie, ale dobrze ponieważ będąc około godziny 11.00 panowie byli przy kawie, przy pączku. Schronisko ma taką umowę z Makro w Rybniku, że dostaje przed okresem ukończenia ważności nabiał, słodczyce, owoce, soki, naprawdę nie mogą narzekać na wyżywienie, natomiast i tak się zdarzają skargi.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko przyjęło głosami: za – 4 , przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przewidziane dla Miasta Jastrzębie-Zdrój na rok 2017.

Wyjaśnień do przedstawionego projektu uchwały udzieliła Zastępca Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Jastrzębiu-Zdroju - Teresa Bac. Pani Dyrektor poinformowała, że zmiany w tej uchwale dotyczą sytuacji, w której PFRON przesłała informację, że w związku ze złym naliczeniem algorytmu OPS musi oddać prawie 22 tysiące złotych. Nie dotyczy to tylko naszego powiatu, ale też i innych ościennych powiatów, w związku z tym należało zweryfikować kwoty na poszczególnych zadaniach jeżeli chodzi o rehabilitację społeczną. PUP oddał 19 tysięcy złotych, w związku z tym, że nie wykonał w pełni rehabilitacji zawodowej, więc różnica między tym co OPS musi oddać, a tym co przekazał PUP jest niewielka, bo 2 500 złotych. Środki zostały podzielone na poszczególne zadania, również na zadanie sport rekreacja, które jest zakończone w tym roku. Pieniądze, które zostały przekazano na dofinansowanie do sprzętu, zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze.

Anna Toborowicz

Ja mam pytanie Pani Dyrektor. Jak często osoba niepełnosprawna może korzystać z zakupu wózka inwalidzkiego?

Teresa Bac

To jest określone, zakup wózka jest co 5 lat, bo co 5 lat osoba może otrzymać dofinansowanie z NFZ i wtedy część dofinansowania może też otrzymać od nas. Środki pomocnicze, my realizujemy te wnioski, które są dofinansowane z Funduszu Zdrowia.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały. Stanowisko przyjęło głosami: za – 4 , przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Pismo Dyrektora Wydziału Polityki Społecznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie utworzenia na terenie powiatu Środowiskowego Domu Samopomocy.

Anna Toborowicz

Ja chcę przypomnieć, że dwukrotnie, nasza Komisja składała wnioski o stworzenie takiego domu samopomocy i uważam, że jest bardzo potrzebny taki dom środowiskowy. Jest coraz więcej ludzi z zaburzeniami psychicznymi, intelektualnymi i nie tylko, więc aż się prosi, żeby znalazły się te środki i żeby powstał na naszym terenie. Oddaję głos panu Prezydentowi.

Janusz Buda

Pani Przewodnicząca, szanowni Państwo ja również zgadzam się z tym, że tego typu placówka jest niezbędna do właściwego funkcjonowania miasta i my składaliśmy te dokumenty w roku 2016 i 2017. Pierwsze pismo, które dostaliśmy ze Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego jednoznacznie określało, dlaczego tego nie dostaliśmy, po prostu tych środków nie ma. Żadna nowa placówka na terenie województwa śląskiego nie powstała. Kolejne pismo przyszło od pani Dyrektor. Ja miałem okazję rozmawiać z panią Dyrektor i też lobbować. Ten nasz wniosek o którym tutaj pisze, rozpisuje się, spełnia wszystkie te kryteria. A to było uważam naprawdę profesjonalnie przygotowane. Ja już nie będę się odnosił do takiego nieprzyjemnego telefonu od pani Dyrektor do pani Naczelnik. Ja ubolewam, że do mnie nie zadzwoniła też bym parę słów podpowiedział, ale z tego wynikało, że my nie chcemy utworzenia tego domu. My chcemy utworzenia, z tej narracji, że nie ma tych pieniędzy. Proszę Państwa my tylko aplikujemy, my nic nie robimy co by było niezgodne z przepisami, naprawdę ograniczyliśmy to do minimum o co ubiegamy się od państwa. Chyba mamy prawo, żeby państwo robiło, a nie przerzucało na samorząd kolejne zadania, bo ja rozumiem przerzucamy, ale dajemy pieniądze, ale tutaj tak to nie idzie.

Tadeusz Markiewicz

Ale jest program ogłoszony przez rząd, to chyba ciągłość tego programu „Senior+” a teraz Aktywny, tak?

Janusz Buda

Nie, to jest zupełnie inny. Powiem tak, że będziemy aplikowali. Myślę, że tutaj w zakresie obiektu będzie sprawa już bardziej klarowna na przyszły rok. Zbliżamy się do końca w zakresie modernizacji obiektu na Szkolnej 5. Szkolna 1 będzie w tym momencie uwolniona. Pani Dyrektor w tym momencie będzie miała więcej tych możliwości. Projektant działa, nie zrobimy od razu dużego remontu, ale zrobimy na tyle, żeby ten pierwszy etap mieć już przygotowany. My chcemy żeby tam była placówka maksymalnie na 50 czy 60 osób. Ja mam nadzieję, że do trzech razy sztuka, że nam się to uda w końcu utworzyć, że tego rodzaju placówka naprawdę by nam pomogła. Mamy sygnały z WTZ, że w tym momencie niektóre osoby mogły by przejść do tej placówki. Poza tym wiem o tym, że w Domu Nauki Rehabilitacji osoby powyżej 25 roku życia nie mogą przebywać. Także naprawdę myślę, że my tutaj jesteśmy jednomyślni. Należy zrobić wszystko, żeby ten dom powstał. My będziemy jeszcze to analizowali, już nie wiem co tam można więcej napisać, bo myślę, że pani Dyrektor, pani Naczelnik, tutaj wszyscy, każdy ten wkład wniósł. Troszeczkę mnie dziwi, że my mamy to przedstawiać jako ofertę. Myślę, że państwo też powinno troszkę inaczej podejść.

A co jeszcze? My konsultowaliśmy się z pracownikami, tylko pracownicy nie będą ich też tutaj pograżać, bo pani Dyrektor może ich ukarać za to, że mówią rzeczy, których nie powinni powiedzieć, ale również stwierdzili, że jest to bardzo dobrze przygotowany dokument, tylko nie możemy zrzucić na samorząd, jeżeli gdzieś nie ma pieniędzy, bo coś źle przygotowane. To co tutaj jest napisane, to my doskonale o tym wiemy.

Jolanta Kluba

Mogę jeszcze dodać panie Prezydencie?

Janusz Buda

Bardzo proszę.

Jolanta Kluba

Nasz wniosek, który mieliśmy obowiązek złożyć do 14 lutego, był poprzedzony pismem, które otrzymaliśmy ze Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, gdzie poinformowano nas o możliwości wystąpienia o środki z rezerwy celowej w zakresie potrzeb związanych z utworzeniem nowych środowiskowych domów pomocy o zasięgu gminnym lub powiatowym, ale tylko w tych powiatach, na terenie których jak dotąd nie funkcjonuje żaden Środowiskowy Dom Samopomocy. Likwidacja tak zwanych białych plam, czyli to było ze wskazaniem, że to my dostaniemy te środki, a przyszła lakoniczna informacja w lipcu, że nie dostaliśmy pieniędzy, dostali wszyscy ci którzy mają - tak pani Dyrektor? Natomiast na nowe placówki nie dostał nikt, więc założenie Ministra w żaden sposób nie zostało przez Śląski Urząd Wojewódzki zrealizowane i to, że taki telefon do nas wykonano, myślę, że to jak faktycznie słusznie pan Prezydent stwierdził obrona przez atak. Nie zrealizowali założeń pierwotnych tak jak to było, a teraz uważają, że nie wiadomo z jakiego powodu, nam nie znanego, nie dostaliśmy pieniędzy. Nie było naprawdę żadnych sygnałów, że jest cokolwiek w naszym wniosku zrobione nie tak. Jedyne kosmetyczne zmiany, nazwa roboty budowlane, naprawdę bez znaczenia rzeczy.

Janusz Buda

Ale rozumiem na etapie wysyłania wniosku dalej to również może być zwrotnie. A proszę mi coś dopowiedzieć, bo my do końca nie wiemy, może jeszcze byśmy coś napisali. Choć nie wiem co byśmy napisali, to jeżeli nie ma środków na utworzenie nowych, to po prostu nie ma i tyle.

Elżbieta Siwiec

Czy ta droga została już zamknięta?

Janusz Buda

Nie.

Elżbieta Siwiec

Jeśli decyzja zapada, to musi być uzasadniona w punktach. W związku z tym ja nie wiem czy dobrze myślę, ale w ramach korespondencji zwrotnej poprosiłabym o uszczegółowienie, o konkretne zarzuty, które dotyczą naszych działań.

Janusz Buda

Jest napisane jednoznacznie, że nie dostaniemy pieniędzy na budowę Środowiskowego Domu Samopomocy ze względu na brak środków.

Elżbieta Siwiec

Ale czym podyktowane było to pierwsze pismo? Skoro nie mieli pieniędzy to po co mieszała.

Tadeusz Markiewicz

Napisali, żeby nie dać.

Elżbieta Siwiec

Jest to brak szacunku dla ludzi, którzy przygotowywali pisma, projekt itd. Tworzenie jakiś złudnych nadziei i potem lakoniczna odpowiedź, bo nie ma pieniędzy, więc po co były te działania wcześniejsze.

Janusz Buda

Ja uważam, że to nie jest konkurs fotograficzny, że my będziemy mówić, że zrobimy piękne obrazy, tylko wynika jednoznacznie z ustawy i to co ustawa nakazuje, daje możliwość ubiegania się i to robiliśmy. My nie występowaliśmy o więcej niż trzeba.

Elżbieta Siwiec

Ja myślałam, że na odpowiednich stanowiskach są ludzie odpowiedzialni i myślący, a tu wynika z tego, że to jest jakaś burza w szklance wody, posłanie decyzji na dół, a potem ludzie się napracowali, a odpowiedź lakoniczna nie ma pieniędzy. Ktoś powinien tam umieć policzyć czy będą pieniądze, czy ich nie będzie.

Jolanta Kluba

A jeszcze tym bardziej to jest zadanie rządowe realizowane przez powiat.

Elżbieta Siwiec

Oczekuje się od tych osób rzeczywiście poważnych decyzji.

Janusz Buda

To jest klasyczne działanie, przerzucić na nich i powiedzieć, że źle, że niczego nie potrafią sobie zrealizować.

Jolanta Kluba

To jest bardzo krzywdzące dla nas, bo tutaj obciążają nas winą za naprawę niezawinione czynności.

Anna Toborowicz

Napracowaliście się bardzo dużo, ale spróbujcie jeszcze raz, do oporu, może się uda.

Janusz Buda

Będziemy dalej lobbować, gdzie będę mógł, pani Prezydent sądzę różnymi kanałami i mamy nadzieję, że w końcu się uda. Trzeba być zdeterminowanym. Chcieć to znaczy móc.

Anna Toborowicz

Czytając tą ofertę tam jest tyle punktów i wszystko na pewno zostało opracowane bardzo dobrze.

Jolanta Kluba

Pani Dyrektor też doskonale wie jak to wygląda.

Janusz Buda

Ma ukończone kolejne fakultety, teraz tą wiedzę nam jeszcze przeleje, także również tutaj inwestujemy w wiedzę fachowców. Także myślę, że pani Dyrektor stanie na jeszcze większe wyżyny.

Anna Toborowicz

To życzę powodzenia, może się uda. Trzeba mieć nadzieję.

Jolanta Kluba

Tak, my mamy świadomość jaka to jest pilna potrzeba.

Elżbieta Siwiec

Tak, takie miejsca są nam potrzebne.

Jolanta Kluba

W przyszłym roku może będzie.

Anna Toborowicz

Bardzo Państwu dziękuję za zreferowanie wszystkich uchwał. Możecie zostać z nami. Mamy jeszcze teraz do omówienia materiał z edukacji. Pan Prezydent bardzo proszę, żeby pozostał z nami. Przechodzimy teraz do pisma rodziców. Dziękuję również pani Dyrektor za przybycie i omówienie uchwał.

- Pismo Rady Rodziców ZS nr 8 i PP nr 10 w sprawie budowy boiska szkolnego.

Komisja zapoznała się z pismem.

Bernadeta Magiera

A w tym harmonogramie panie Prezydencie nie ma tej szkoły?

Janusz Buda

Projekt obejmuje, tylko w tej chwili my dostajemy dofinansowanie na zadanie modernizacja szkoły i budowa tego przedszkola i to jest najważniejsze. Tam angażujemy chyba 13 milionów złotych, to są naprawdę duże środki i z pewnością będzie robione to boisko, tylko zrobimy jedną inwestycję przecież nikt nie zostawi ich bez tego. Tu jedna inwestycja jest potężna i kolejne zrobimy na pewno. Może to nie będzie za 10 milionów złotych, bo mierzymy siły na zamiary, ale będzie to zrobione. Dobrze, że są apele, petycje, ale my chyba wszyscy czujemy, że pewne rzeczy trzeba zrobić. Jeżeliby przybywało pieniędzy w związku z apelami, to ja bym sam chyba dziennie 1000 wystosował, ale to tak nie jest, także doceniamy tutaj tą troskę. Myślę, że podzielamy wspólne stanowisko, że skończymy jedno zadanie i będziemy następne realizować.

Widzimy, że tych potrzeb tutaj jest wiele - tu boisko, tutaj droga coś innego także spokojnie do przodu chyba, że zdecydujemy się na diametralne zwiększenie podatków to może, ale nie wiem czy jesteśmy tutaj w stanie to znieść i zaakceptować.

Bernadeta Magiera

Ale to, że jest potrzebne boisko to jest fakt, bo to nie tylko szkoła, ale też społeczność.

Anna Toborowicz

Myślę, żeby nie zlekceważyć Rady Rodziców. Jako Komisja Resortowa w wolnych głosach i wnioskach złożymy taki wniosek o zabezpieczenie środków do budżetu miasta na 2018 rok.

- Apel Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Handlowych,

Komisja zapoznała się z pismem.

Bernadeta Magiera

Może pan Naczelnik powie nam czy to są słuszne obawy.

Andrzej Pawłowski - Naczelnik Wydziału Edukacji

Bardzo chętnie podzielę się swoimi obawami. Otóż tak dzielam, to co piszą nauczyciele z Zespołu Szkół Handlowych, że przyszłość tej Szkoły jest niepewna, ale jest niepewna z powodu braku naboru. Spotykając się z Dyrektorami wszystkich szkół ponadgimnazjalnych na początku lipca kiedy przygotowaliśmy się do naboru do szkół ponadgimnazjalnych określiliśmy sobie, że minimum, żeby otworzyć klasę w jakiegokolwiek szkole to jest 20 osób w klasie. Na etapie naboru chodzi mi przede wszystkim o zasadniczą szkołę zawodową, bo tylko tam byli chętni, ale było ich tylko 14. Dlatego ja mówię to świadomie, podjęliśmy decyzję wspólnie z panią Prezydent konsultowałem się, nie otworzyliśmy tej klasy. Nie utworzyliśmy tej klasy, tak jak mówię było chętnych mało uczniów. Do technikum było chętnych wydaje mi się, że 7 albo 8. To uczniowie generują zatrudnienie dla nauczycieli. Jeżeli nie ma chętnych do tej szkoły, bezpośrednim przełożeniem jest brak zatrudnienia dla nauczycieli i tylko i wyłącznie tym się kierujemy. Są uczniowie, jest praca, nie ma uczniów, nie ma pracy dla nauczycieli. Nie zgadzam się z tym, że tam jest zdanie, że są jedynym gimnazjum wygaszanym w mieście, nie, taka sama sytuacja dotyczy Zespołu Szkół nr 1 i Zespołu Szkół nr 3, gdzie jest gimnazjum w szkole i liceum. Tutaj Zespół Szkół Handlowych dodatkowo technikum i zasadnicza szkoła zawodowa i faktycznie to gimnazjum jest tam wygaszane. Uczniowie w szkole podstawowej zostali w klasie 7. I tutaj pod tym względem zgadzam się z nauczycielami, że przyszłość Szkoły jest niepewna, ale chciałbym też od razu dodać bo jakby apel dotyczy ja to tak rozumiem głównie obaw nauczycieli o swoje zatrudnienie. Chciałbym państwu powiedzieć, że w związku z reformą, ale chyba nie do końca z reformą, w związku z naborem i wyżem obecnym w szkołach, porównaliśmy zatrudnienie w szkołach wrzesień 2016 i wrzesień 2017. W tym roku mamy o 33 etaty nauczycielskie więcej niż w zeszłym roku. Naprawdę dbamy o tych

nauczycieli i staramy się, żeby zwolnień czy ograniczeń nie było, a jeżeli już muszą być to w minimalnym zakresie.

Elżbieta Siwiec

Ale ja przepraszam, że wejdę w słowo, ta zwiększona liczba etatów nauczycielskich to wynika z tego, że nauczyciele, nie mają godzin nadliczbowych, chyba taka jest prawda?

Andrzej Pawłowski

Nie do końca pani Radna, głównie dotyczy to szkół podstawowych i tego, że dzieci w zeszłym roku pozostały w przedszkolach 6-letnie, jako 7-latki trafiły teraz do klas pierwszych. W zeszłym roku mieliśmy maksymalnie jedną klasę pierwszą w szkołach podstawowych, a w dwóch szkołach nie było w ogóle. W tym roku są po trzy, cztery, więc tutaj automatycznie jak przyszło więcej małych dzieci, wzrosło też zatrudnienie w świetlicach i tym jest to głównie spowodowane.

Elżbieta Siwiec

Ale tym, że nie ma godzin ponadwymiarowych i potworzyły się etaty, chyba też trochę?

Andrzej Pawłowski

Jest mniej tych godzin ponadwymiarowych, ale jeszcze są. Natomiast faktycznie potwierdzam to, że w Zespole Szkół Handlowych ze względu na brak naboru nauczycieli w największym procencie dotknęło ograniczenie wymiaru zatrudnienia bądź też uzupełnienie etatów w innej szkole. I takich nauczycieli chyba w Handlówce było faktycznie najwięcej. Chyba jedna osoba straciła pracę.

Anna Toborowicz

A z jakim stażem. Czy jest to nauczyciel stażysta?

Andrzej Pawłowski

Nie. W zasadzie pani jakby sama podjęła decyzję, bo miała możliwość uzupełnienia etatu, ale potem okazało się, że może mieć tylko ograniczenie, więc sama podjęła decyzję.

Andrzej Pawłowski

Krótko mówiąc nauczyciele Handlówki jeżdżą po mieście i uzupełniają etaty i ta sytuacja na pewno jest dla nich uciążliwa. Staraliśmy się to złagodzić jak najbardziej, ale podkreślam raz jeszcze, że summa summarum tych etatów jest więcej, więc nie można powiedzieć, że w Jastrzębiu w związku z reformą nauczyciele stracili pracę. Choć może zdarzyć się tak, że indywidualnie któregoś nauczyciela to dotyka i głównie oddziałów właśnie w szkołach ponadgimnazjalnych, natomiast summa summarum w mieście etaty nauczycielskie wychodzą na plus. Będzie nabór, będzie praca dla nauczycieli niezależnie czy w tej, czy w tamtej szkole. Nauczyciel też pisali o wysokich wynikach egzaminów zawodowych, ale nie napisali o samych wynikach z egzaminu matur, a to też bierzemy pod uwagę.

Anna Toborowicz

Zwracam się do szacownej Komisji, czy jeszcze jakieś działanie dodatkowe podejmujemy? Czy na tym pozostajemy?

Elżbieta Siwiec

Ja nie wiem, na ogół spotykaliśmy się z nimi.

Iwona Rosińska

Ja chciałbym zapytać pana Pawłowskiego czy w następnym roku szkolnym 2018/2019 jeżeli będą chętni do takiej klasy szkoły zawodowej, profilu czy jest jeszcze szansa, żeby w tej szkole czy w innej? Czy ta szkoła całkiem wygaśnie?

Andrzej Pawłowski

Raczej bierzemy pod uwagę to, żeby kierunki pokrewne, bo takich samych nie możemy utworzyć, ale pokrewne, jednakże będziemy uruchamiać w innej szkole konkretnie w Zespole Szkół nr 2. Natomiast w Zespole Szkół Handlowych, jeżeli zgłosi się bardzo dużo uczniów to oczywiście będziemy mówić o dalszej kontynuacji pracy. Natomiast poprzednie lata rekrutacji pokazują, że ta liczba chętnych dla Handlówki naprawdę spada.

Elżbieta Siwiec

Ale nie zamyka się im drogi, jeśli jakieś profile sobie przygotowują, a będzie nabór to szkoła będzie istniała. Czyli program naprawczy jak gdyby cały czas jest po stronie nauczycieli.

Tadeusz Markiewicz

I uczniów przede wszystkim.

Elżbieta Siwiec

Nie, nauczycieli, żeby stworzyć atrakcyjną ofertę, to wtedy uczniowie przyjdą. Znaleźć coś czego nie ma w Jastrzębiu, jakieś kierunki.

Andrzej Pawłowski

Jesteśmy otwarci na taką dyskusję.

Anna Toborowicz

Na dzień dzisiejszy nie podjęto żadnej decyzji co będzie dalej.

Andrzej Pawłowski

Podtrzymuje to co powiedziałem wszystkim Dyrektorom szkół, jak będzie minimum 20 uczniów otwieramy klasę.

Elżbieta Siwiec

Pomysł na klasę, na profile, na szkołę muszą mieć oni sami. Nikt im nie poda gotowej recepty.

Andrzej Pawłowski

Zgadza się. Ogółem w szkole jest 9 oddziałów. Łącznie z gimnazjum.

Tadeusz Markiewicz

To jest potężna szkoła.

Elżbieta Siwiec

Pamiętam bujny rozkwit tej szkoły. Pamiętam jak to była jedna z pierwszych szkół, która przygotowywała do zawodów poza liceami itd. Pamiętam jaki

ogromny protest powodowała wtedy kadra Szkoły Podstawowej nr 8, bo likwidowano Szkołę Podstawową nr 8. W budynku tej Szkoły stworzono młodzieży możliwość kształcenia się ponadpodstawowego, bo wtedy młodzież nasza jeździła do Wodzisławia, lub poza Jastrzębie. I to był taki ukłon w stronę właśnie młodzieży, propozycja kształcenia zawodowego.

Andrzej Pawłowski

Troszkę byliśmy zdziwieni, bo jednak są oferty pracy jeżeli chodzi o handel, sprzedaż i tutaj nie ma zainteresowania młodzieży.

Elżbieta Siwiec

Są inne warunki zatrudnienia panie Naczelniku. Dawniej wymagało się kwalifikacji, a w tej chwili wymaga się obsługi kasy fiskalnej i każdy może ten kurs zrobić. I potem mamy obsługę w sklepach o to taką, że sprzedawca nie umie powiedzieć nic na temat towaru. Wzrusza ramionami itd. Natomiast wtedy kiedy pracowali absolwenci szkoły handlowej to była obsługa profesjonalna. Oni musieli znać i wiedzieć wszystko o towarze, który sprzedają itd. W tej chwili zmieniło się to i efekty są właśnie takie.

Andrzej Pawłowski

Znaczący puentując chciałbym uspokoić nauczycieli, że w sytuacji, kiedy faktycznie ta sytuacja jest trudna i tutaj powołuje się na ten rok, gdzie ta sytuacja była trudna, staramy się tym nauczycielom maksymalnie pomóc. Nawet jeżeli nie ma możliwości, żeby mieli etat u siebie to, żeby uzupełniali w innych szkołach.

Anna Toborowicz

Dobrze, dziękuję panie Naczelniku.

Elżbieta Siwiec

Pani Przewodnicząca, ja w tej sprawie. Można po prostu przemyśleć czy oni czują potrzebę spotkania się z Komisją, takiego przedyskutowania. Tam są też zdania, które mówią, że oni czują się odsunięci, itd. Więc być może porozmawiać z nimi na temat ich propozycji, jaki oni mają pomysł na swoją szkołę itd. Ja nie wiem zastanówmy się.

Anna Toborowicz

Musimy się zastanowić co robimy? Czy na tym kończymy?

Elżbieta Siwiec

Przedyskutujemy i dalej ich odczucia zostają takie jakie do tej pory.

Andrzej Pawłowski

Jeżeli mogę jeszcze dodać, bo tutaj jakby kłopot mamy z gimnazjum, które faktycznie jest wygaszane, w związku z reformą, gimnazjum, a bardziej patron tego gimnazjum. Po wygaśnięciu gimnazjum, a jest to Gimnazjum nr 5 imieniem Zesłańców Sybiru i powiem wprost szukamy szkoły, która przejmie ten patronat, tą nazwę, bo ta szkoła wygaśnie i w zasadzie nie ma możliwości, żeby to ktoś dalej kontynuowała.

Elżbieta Siwiec

To wobec tego ja bym jednak podjęła rozmowy.

Anna Toborowicz
Musimy wyznaczyć termin spotkania.

Elżbieta Siwiec
To znaczy ja najpierw bym zapytała czy oni oczekują takiego spotkania.

Anna Toborowicz
Jeśli mnie upoważnicie to ja może wybiorę się do tej szkoły. Porozmawiam z Dyrekcją.

Elżbieta Siwiec
A ja proponuję, żeby to było pismo od Komisji, że w odpowiedzi na pismo. Komisja zwraca się z zapytaniem czy Państwo oczekujecie spotkania jeżeli tak to podejmiemy stosowne działania. Niech to będzie praca Komisji.

Anna Toborowicz
W razie czego potem ustalimy termin spotkania. Prawdopodobnie będzie to dodatkowa Komisja, z tym się trzeba liczyć. Zaprosimy panią Prezydent, pana Prezydenta, pana Naczelnika i w tym gronie będziemy rozmawiać.

- Wniosek o zmianę imienia Szkoły Podstawowej nr 1.

Komisja zapoznała się z pismem.

Anna Toborowicz
Wobec tego teraz wniosek o zmianę imienia Szkoły Podstawowej nr 1. Proszę państwa myśmy już dyskutowali 20 lipca, została podjęta uchwała na temat Szkoły Podstawowej nr 1.

Andrzej Pawłowski
Przepraszam bardzo to jest jakiś nowy wniosek?

Anna Toborowicz
Nie.

Andrzej Pawłowski
Ta sprawa jest już załatwiona.

Tadeusz Markiewicz
Z kogo na kogo chcą nazwać?

Anna Toborowicz
Szkoły Podstawowej nr 1 w Jastrzębia-Zdroju im II Armii Wojska Polskiego na imię Szkoła Podstawowej nr 1 w Jastrzębiu-Zdroju imieniem Wojska Polskiego. Bez II Armii.

Komisja sformułowała następujący wniosek:

Wniosek

Komisja Edukacji i Polityki Społecznej wnioskuję o zabezpieczenie w Budżecie Miasta na 2018 rok środków finansowych na budowę boiska szkolnego przy Zespole Szkół nr 8 i Publicznym Przedszkolu nr 10 w Jastrzębiu-Zdroju.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony wniosek. Stanowisko przyjęło głosami: za – 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.

- Pismo Pana H. Brandys w sprawie propozycji zajęć pozaszkolnych dla uczniów szkół podstawowych (od klasy 4) i średnich.

Anna Toborowicz

I teraz poprosimy pana Brandysa. Jeśli pani Prezydent nie dysponuje czasem to zwalniam, dziękuję bardzo za przybycie, a pan Naczelnik, bardzo proszę o pozostanie z nami. Witamy pana. Otrzymałam pismo od pana Przewodniczącego Rady Miasta, żeby pana zaprosić na naszą Komisję, ale bardzo proszę się nam krótko przedstawić. Jaki jest cel dzisiejszego spotkania. Z czym pan chce wejść do szkoły podstawowej i ponadgimnazjalnej. Bardzo proszę.

Henryk Brandys

Jestem nauczycielem, emerytem. Pracowałem w Liceum Ogólnokształcącym nr 1. Uczyłem techniki i informatyki, a także prowadzę zajęcia w Powiatowym Ognisku Pracy Pozaszkolnej w Pszczynie i prowadzę tam zajęcia z robotyki. Pomyślałem, że dwa razy w tygodniu, gdyby było zainteresowanie, mógłbym takie zajęcia z robotyki prowadzić dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjalnej, ewentualnie też liceum. Należałoby zakupić zestaw, który kosztuje 1 600 złotych i uczniowie mogą to demontować, składać, budować dowolne mechanizmy oraz tworzą programy, do tego są potrzebne komputery. Ja pracuję, to są grupy gdzie są trzy roboty, więc pracuję z sześcioma uczniami, są trzy komputery, do tego uczniowie na zajęciach piszą programy. Ja tu mam przygotowane dla nich takie materiały. Wszędzie jest podane zadanie jak mają zrobić, potem jaki program mają stworzyć. Najpierw myślą sami, robią to, daję im też takie rysunki, zestawy, różne zdjęcia co mają robić i potem jak napiszą program wprowadzają to do robota. Można stworzyć takie układy, które chodzą, właściwie to jest to sposób nieograniczony te wszystkie czujniki elektroniczne, które się podłącza, jakieś mechanizmy, które są, które i uczą i bawią jednocześnie.

Andrzej Pawłowski

Proszę w międzyczasie nam powiedzieć w jakim wymiarze ma pan te zajęcia w Pszczynie ?

Henryk Brandys
Mam po 1,5 godziny, dwie godziny lekcyjne.

Andrzej Pawłowski
W klasach w jakiej szkole?

Henryk Brandys
W Szkole Podstawowej nr 1 w Pszczynie i w Pawłowicach w Gimnazjum.

Andrzej Pawłowski
Uczniowie jakich klas uczestniczą?

Henryk Brandys
Od 5 do 3 klasy Gimnazjum

Iwona Rosińska
To są zajęcia pozalekcyjne?

Henryk Brandys
Tak, o 16.00. W takich porach się zaczynają. Mam jedną grupę zaawansowaną i ja potem widzę po jakimś czasie jest część bardzo aktywnych. Nieraz bywa tak, że ktoś jest na początku bardzo chętny, ale to wymaga też takiej systematycznej pracy, nie zawsze się tak chce i wtedy się wykruszają. Każda para, która pracuje przy robocie dostaje taką teczkę z materiałami i oni jak są nowymi uczniami od początku robię swoim tempem i bez przerwy chodzę i pokazuję jak to mają robić.

Anna Toborowicz
Ale dobrze, teraz proszę powiedzieć w co uczeń musi być wyposażony. Kto finansuje te pomoce itp. ?

Henryk Brandys
Organizuje to Powiatowy Ośrodek Pracy Pozaszkolny. Mają środki na to i uczniowie mają to całkowicie bezpłatnie. Ja wtedy dostaje tyle co nauczyciel.

Anna Toborowicz
Panie Naczelniku, czy znalazłyby się środki w szkołach na takie zajęcia dodatkowe?

Henryk Brandys
Przepraszam, że wejdę w słowo, one mogły być w szkole, albo tutaj w bibliotece wiem, że są zajęcia z programowania.

Iwona Rosińska
Żeby taką ofertę może do szkół wtedy wysyłać.

Anna Toborowicz
Jak to panie Naczelniku pan widzi, ewentualnie na konferencji pan powie dyrektorom o dodatkowych zajęciach dla uczniów.

Andrzej Pawłowski

Tak się zastanawiam, skojarzyło mi się to z modelarnią, która tutaj działa, nie wiem czy jeszcze działa, ale chyba tak. W bloku zaraz naprzeciwko urzędu, na ulicy Krakowskiej więc na zasadzie tak sobie myślę, np. mogło to być przy Miejskim Ośrodku Kultury, albo przy którejś świetlicy środowiskowej, albo nawet w kilku. Wtedy raz, dwa razy w tygodniu, bo tak sobie myślę, że w szkole może niekoniecznie, bo to miało być dostępne dla wszystkich uczniów, więc jakiś jeden czy dwa punkty moglibyśmy zrobić. Może to być np. w szkole, albo w jakiejś świetlicy środowiskowej, że o to w środy albo w piątki 1,5 godziny są takie zajęcia. Przede wszystkim trzeba rozpoznać czy jest takie zainteresowanie. Myślę, że tak, bo jest to ciekawe.

Elżbieta Siwiec

Ja myślę, że mamy ofertę i tą ofertę trzeba dostarczyć do placówek, do bibliotek i poczekać na odzew. Najpierw trzeba zrobić symulację potrzeb. I dlatego ja bym tę informację dostarczyła czy drogą mailową, czy w jakiś inny sposób do placówek oświatowych, biblioteki, MOK.

Anna Toborowicz

Czekamy na zainteresowanie, na odzew. My tych środków nie mamy, nie ma skąd finansować, jedynie przez jakieś inne instytucje, szkoła, tak jak pan Naczelnik powiedział, czy domy kultury, czy świetlice środowiskowe.

Andrzej Pawłowski

Jeszcze tylko dodam, że w ramach środków, którymi dysponuje Wydział Edukacji, mówię o konkursach na zadania właśnie z dziedziny edukacji, tylko, że pan jest osobą fizyczną. Gdyby pan reprezentował jakieś stowarzyszenie, ugrupowanie, to mógłby pan wtedy przystąpić do jakiegoś konkursu, złożyć ofertę. Zazwyczaj staramy się dzielić te środki, żeby każdego troszkę obdarować, żeby część z tych zajęć była zrealizowana, więc taka jest też możliwość, tak jak mówię to jest dla organizacji pozarządowych.

Bernadeta Magiera

Nie wiem czy pamiętacie, ale były szachy w szkole.

Elżbieta Siwiec

I są.

Bernadeta Magiera

A u nas właśnie nie ma.

Andrzej Pawłowski

To różnie jest.

Bernadeta Magiera

Szkoła zakupiła komplety szachów, najpierw było bardzo duże zainteresowanie, to jest taki słomiany zapał, a potem jak już dzieci poznały te pierwsze kroki powoli się wycofywały, bo trzeba po zajęciach zostać, wymyślały jakieś przeszkody i już nie chodziły. Więc tu jest ta obawa, że pan gdzieś tam zainwestuje, postara się.

Anna Toborowicz

Nie zainwestuje, to szkoła musi zainwestować.

Bernadeta Magiera

Wiem, ale pan zainwestuje, swój czas, swoje starania, napisze, postara się i dzieci się zgłoszą, a po miesiącu zaczną się wycofywać, to jest takie niebezpieczeństwo.

Andrzej Pawłowski

Dlatego mówię, żeby to zrobić w skali miasta, zrobić jeden czy dwa takie punkty, gdzie by to było, ale tak jak pani Radna Bernadeta Magiera powiedziała najpierw musimy zobaczyć jakie będzie zainteresowanie.

Bernadeta Magiera

Tak, zrobić symulację.

Andrzej Pawłowski

I wtedy może będzie zainteresowanie takie, że trzeba będzie codziennie robić takie zajęcia.

Elżbieta Siwiec

Dokładnie, ale trzeba zobaczyć.

Andrzej Pawłowski

Myśmy kiedyś już rozmawiali na ten temat i mieliśmy okazję do spotkania i proponował pan. Ja Dyrektorom to przekazałem i wtedy faktycznie odzew był znikomy. Muszę też jasno powiedzieć, że takie zajęcia w ramach Centrum Kształcenia Praktycznego, odbywają się tutaj na Harcerskiej. Są urządzenia podobne i też o wiele bardziej zaawansowane, głównie dla uczniów klas technicznych. Jeżeli to miało trafić do uczniów klas szkół podstawowych to faktycznie w trochę innym wymiarze i być może to by się sprawdziło.

Anna Toborowicz

Jest to dobre, bo kształci różne umiejętności, tak jak pan powiedział. Myślenie logiczne, wyobraźnia, spostrzegawczość, praca w grupie to jest bardzo istotne. To jest bardzo cenne.

Henryk Brandys

Oni na spokojnie robią, przetestują, dokładnie tak jak te procesy w placówkach naukowych, w laboratoriach, to dokładnie na tym polega ich praca.

Anna Toborowicz

Ja dwukrotnie w Warszawie odwiedziłam Muzeum Kopernika, więc tam między innymi też takie rzeczy się dzieją, jest ogromne zainteresowanie zwiedzających i pracujących na warsztatach. Młodzież naprawdę lubi takie rzeczy, tylko kwestia teraz środków, kto to sfinansuje.

Andrzej Pawłowski

A jak już potem mają systematycznie chodzić to z tym jest kłopot.

Elżbieta Siwiec

Wszystko zależy od klienta, jeśli się znajdą klienci to możemy robić.

Andrzej Pawłowski

Jak jest popyt to jest podaż.

Elżbieta Siwiec

A jak nie będzie, to tak samo jak w szkołach, otwieramy klasy, albo i nie otwieramy, możemy przyjść z najbardziej atrakcyjnymi ofertami i jeśli nie będzie uczniów to nie zrobimy nic.

Anna Toborowicz

Może umawiamy się tak, że będziemy kontaktować się z panem Naczelnikiem jakie zostały podjęte działania i czy jest zainteresowanie ofertą.

Andrzej Pawłowski

Jak najbardziej mogę tę ofertę przesłać do naszych jednostek, jeżeli będzie odzew to mogę tutaj pośredniczyć w kontaktowaniu.

Anna Toborowicz

Bardzo panu dziękujemy. Oby coś się udało w Jastrzębiu zrobić, życzę panu powodzenia.

Bernadeta Magiera

Tylko już widzę przeszkodę, pierwsza rzecz o co dzieci pytają jak się coś organizuje – Ile to kosztuje?

Elżbieta Siwiec

To znaczy dzieci musiały by to mieć to za darmo.

Bernadeta Magiera

Ja wiem, a jak?

Anna Toborowicz

To szkoła musiałby to rozwiązać.

Andrzej Pawłowski

Czyli miasto musiałoby uruchomić środki.

Bernadeta Magiera

Nie mówcie szkoła, tylko miasto.

Anna Toborowicz

Ale to sędować na szkołę. Jeśli będą zainteresowani rodzice zakupem pomocy dla swojego dziecka.

Elżbieta Siwiec

Dla jednej pary to jest rząd kilku tysięcy złotych. Prawda. Dla jednej pary.

Anna Toborowicz
To jest dosyć kosztowne.

Elżbieta Siwiec
Pan mówi tutaj o zespołach 6-osobowych, czyli trzy stanowiska pracy i my nie mówimy, pewnie, jeśli szkoła będzie miała środki, będzie ją stać na wyposażenie takiego punktu, a będą chętni, to dobrze byłoby, żeby podjąć starania, ale tak jak pan Naczelnik mówił, to może też być w bibliotekach, jako jedna z ofert, prawda?

Bernadeta Magiera
Ja myślę, że lepiej byłoby, żeby to było właśnie w takich miejscach jak biblioteka.

Elżbieta Siwiec
Nie szkoła.

Bernadeta Magiera
Nie szkoła, dlatego, że tutaj obciążamy szkołę i zgłosi się dzieci bardzo dużo, nawet takich, które nie bardzo sobie z tym radzą, a już ci, którzy naprawdę są zainteresowani oni znajdą sobie w bibliotece to miejsce.

Anna Toborowicz
Proszę Państwa, ja uważam, że ofertę trzeba dać do szkół, do domów kultury, do biblioteki itd. I czy będzie odzew, jak będzie odzew to jak najbardziej.

Andrzej Pawłowski
Jest to jedna z wielu ofert.

Elżbieta Siwiec
Jak już powiedziałam i czekamy na odzew, tak.

Ad. 5

Wolne głosy i wnioski.

Bernadeta Magiera
Chciałam zaproponować troszkę późniejsze godziny. Do 14.00 pracujemy, do 14.10, przynajmniej o 14.30. Te pół godziny pani Przewodnicząca.

Anna Toborowicz
Dobrze, o 14.30 będzie posiedzenie Komisji Edukacji i Polityki Społecznej.

Bernadeta Magiera
Dziękuję.

Elżbieta Siwiec
Jeszcze ja, panie Naczelniku ja chciałam zapytać – Czy nauczyciele uczący w klasach dwujęzycznych, myślę o np. nauczycielu informatyki, który uczy tej informatyki w języku angielskim, o nauczycielu języka angielskiego, który np. uczy historii w języku angielskim. Czy dla tych osób są dodatki?

Andrzej Pawłowski.
Oczywiście.

Elżbieta Siwiec
Ja tu pytam w imieniu nauczycieli, którzy uczą w mojej szkole, żeby zapytać z tego względu.

Andrzej Pawłowski
Przepraszam, jest jakiś problem z tym?

Elżbieta Siwiec
Znaczący nie, ja przyszłam zapytać. One przyszły i zgłosiły, że w innych szkołach, szkołach macierzystych mają dodatek za to.

Andrzej Pawłowski
Bo ma być. To jest przepis. Rozporządzenie Ministra Edukacji o tym mówi, o dodatkach do wynagrodzeń w klasach dwujęzycznych.

Elżbieta Siwiec
To ja dziękuję, ja jutro z tą informacją idę i odpowiadam, że tak, że mają mieć.

Andrzej Pawłowski
Jest przepis na to.

Elżbieta Siwiec
To ja dziękuję już, jak będę potrzebować pomocy to zadzwonię. Jak nie będę potrzebowała, myślę, że nie, to się wyjaśniła sprawa. Tak ?

Andrzej Pawłowski
Oczywiście. Po prostu przysługuje.

Elżbieta Siwiec
Teraz drugą sprawę chciałam powiedzieć to bezpieczna droga dziecka do szkoły. Stał pan Strażnik i przeprowadzał dzieci przez pierwsze 2 tygodnie, mówię konkretnie o Szkole nr 19 do której trzeba przejść przez ulicę Opolską. Tam były wyznaczone do tej pory 2 oznakowane przejścia, oznakowanie poziome – zebra i po jednym przejściu zostaje taki jeszcze ślad, bo to przejście jest nie odnowione, a chcę powiedzieć, że to przejście istnieje 40 lat, tyle ile istnieje osiedle, od początku jak istnieje szkoła, to przejście było. I teraz pan Strażnik, myśmy przechodziły grupą po starym przejściu, mówi tak – Przeprowadzajcie dzieci po tym nowym przejściu, bo tamtego nie ma. Ja mówię - Nie rozumiem, proszę mi powiedzieć, czy zmieniły się przepisy jeśli chodzi o te przejścia? Jeśli się nie zmieniły, to ja panu powiem, że tradycja jest silniejsza niż prawo i jeśli rodzice prowadzą dzieci do szkoły, a kiedyś byli uczniami tej szkoły i chodzili po tym przejściu, to oni z tego przejścia nie zrezygnują. Proszę mi powiedzieć jakie działania powinniśmy podjąć, żeby to przejście dalej istniało i funkcjonowało tak jak do tej pory. I pytam się pana to proszę mi teraz powiedzieć one przeszły tym przejściem, którym pan przeprowadza i pan tam stoi, tylko, że one przekraczając jezdnię wchodziły na mały łuk chodnika i dalej przedłużeniem tego chodnika jest

parking, a one by musiały po raz drugi przechodzić przez jezdnię i tam też nie jest oznakowane.

Bernadeta Magiera

A tam na parkingu niebezpiecznie.

Andrzej Pawłowski

Przepraszam, z której strony jest główne wejście do szkoły?

Elżbieta Siwiec

Od strony sali gimnastycznej jest główne wejście.

Andrzej Pawłowski

Mówimy tutaj od Poznańskiej.

Elżbieta Siwiec

Ja prosiłam pana Dyrektora, żeby sobie poszedł i przespacerował. On mówi, że wie. Obiecał mi, że wyśle pismo, ale chyba tego pisma nie ma. Rodzice przeprowadzając dzieci rozkładali ręce, kto im zlikwidował pasy, które istniały 40 lat. Oni tam chodzili jako uczniowie przez te pasy i wtedy uczniowie przechodzą tylko w jednym miejscu przez jezdnię, tak, a tu przechodzą dwa razy, bo przechodzą na tych pasach gdzie pan Strażnik ze Straży Miejskiej przeprowadzał. One są pięknie odnowione, jest znak pionowy, ale przechodzą na drugą stronę, kończy im się chodnik i albo idą po trawniku wydeptaną ścieżką, albo muszą i tak przejść pod ten blok, pod którym chodzili i tylko raz przechodzili przez jezdnię.

Bernadeta Magiera

Ja myślę, że to warto sprawdzić.

Elżbieta Siwiec

Warto to sprawdzić, bo ja mówię tak, czy zmieniły się przepisy, bo jeśli tak to się wycofuję, ale jeśli nie zmieniły się przepisy to ja nie rozumiem, kto komu robi na złość i czy ta nowa droga jest naprawdę bezpieczniejszą drogą. To znaczy dla mnie nie było by problemu, gdy były jedno i drugie pasy. Rodzice mnie zatrzymywali, moi byli uczniowie i pytają mnie komu ten mandat.

Andrzej Pawłowski

To tak samo jak jest z dziurą w płocie przy SP nr 10. Ile razy żeśmy tego nie naprawili to i tak dziura tam jest.

Elżbieta Siwiec

A czemu tam nie zrobicie furtki? Ale ja bym tam zrobiła normalną furtkę, nie byłoby dziury, tylko była furtka i uczniowie by sobie chodzili. Na całym świecie jest tak, że gdzie ludzie wydeptają ścieżkę, tam się robi chodnik, a jak zrobią w innym miejscu, to i tak wydeptają ścieżkę.

Andrzej Pawłowski

Dopytam o te przejście. Nie wiem czym jest spowodowana zmiana decyzji.

Elżbieta Siwiec

Bo to nie jest nowa sprawa. 40 lat to istniało, bo tyle szkoła ma. Chyba, że zmieniły się przepisy. Ten pan mi tłumaczy i ja mu pokazuje to wszystko, ja

mówię do niego tak - Rozumie pan?, a on mówi - Rozumiem. Ja mówię - Nie rozumie Pan.

Ad. 6

Przyjęcie protokołu z dnia 14 czerwca oraz 29 sierpnia 2017 r.

Protokół z dnia 14 czerwca został przyjęty głosami: **za – 4, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

Protokół z dnia 29 sierpnia został przyjęty głosami: **za – 3, przeciw – 0, wstrzymujących się – 1.**

Ad. 7

Zakończenie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji podziękowała wszystkim za przybycie po czym zakończyła posiedzenie.

Protokołowała
Patrycja Dudzik

Przewodnicząca Komisji
ANNA TOBOROWICZ